

WYROK

z dnia 20 listopada 2008 r.

w sprawie odwołania Telekomunikacji Polskiej S.A. w Warszawie przeciwko Prezesowi UOKiK
(Sygn. akt VI ACa 384/08)

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2008 r. w Warszawie na rozprawie sprawy z powództwa Telekomunikacji Polskiej S.A. w Warszawie przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z udziałem zainteresowanego Netia S.A. w Warszawie o ochronę konkurencji na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2007 r.:

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że:

1. zmienia decyzję Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 30 maja 2006 r., Nr DOK-53/2006 w punkcie I w ten sposób, że w miejsce sformułowania: „Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznaje działanie Telekomunikacji Polskiej S.A. z siedzibą w Warszawie polegające na podwyższeniu, z dniem 1 października 2005 r. opłaty za połączenia telefoniczne do numerów 0 708 lxx xxx z 29 gr netto na 58 gr netto za 1 minutę połączenia, na krajowym rynku dostępu do usług krajowych i międzynarodowych połączeń telefonicznych na numerach 0 708 lxx xxx, za praktykę ograniczającą konkurencję, o której mowa w art. 8 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 2 pkt 5 ww. ustawy, polegającą na przeciwdziałaniu ukształtowaniu się warunków niezbędnych dla rozwoju konkurencji i nakazuje zaniechanie jej stosowania.” wpisuje: „Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznaje działanie Telekomunikacji Polskiej S.A. z siedzibą w Warszawie polegające na podwyższeniu, z dniem 1 października 2005 r. opłaty za połączenia telefoniczne do numerów 0 708 lxx xxx z 29 gr netto do 58 gr netto za 1 minutę połączenia z równoczesnym obniżeniem z dniem 7 lipca 2005 r. i z dniem 1 września 2005 r. opłat za połączenia międzynarodowe dostępne w planach taryfowych Telekomunikacji Polskiej S.A. za praktykę ograniczającą konkurencję na rynku dostępu do stacjonarnej publicznej sieci telefonicznej dla usług krajowych i międzynarodowych połączeń telefonicznych na numerach 0 708 lxx xxx, o której mowa w art. 8 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 2 pkt 5 ww. ustawy, polegającą na przeciwdziałaniu ukształtowaniu się warunków niezbędnych dla rozwoju konkurencji i nakazuje zaniechanie jej stosowania.”;
2. zmienia decyzję Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 30 maja 2006 r., Nr DOK-53/2006 w punkcie II w ten sposób, że w miejsce sformułowania: „Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznaje działanie Telekomunikacji Polskiej S.A. z siedzibą w Warszawie polegające na podwyższeniu, z dniem 1 października 2005 r. opłaty za połączenia telefoniczne do numerów 0 708 lxx xxx z 29 gr netto na 58 gr netto za 1 minutę połączenia, na krajowym rynku dostępu do usług krajowych i międzynarodowych połączeń telefonicznych na numerach 0 708 lxx xxx, za praktykę ograniczającą konkurencję

określona w art. 82 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (O.J.C 325,24/12/2002) i nakazuje zaniechanie jej stosowania” wpisuje: „Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznaje działanie Telekomunikacji Polskiej S.A. z siedzibą w Warszawie polegające na podwyższeniu, z dniem 1 października 2005 r. opłaty za połączenia telefoniczne do numerów 0 708 1xx xxx z 29 gr netto do 58 gr netto za minutę połączenia z równoczesnym obniżeniem z dniem 7 lipca 2005 r. i z dniem 1 września 2005 r. opłat za połączenia międzynarodowe dostępne w planach taryfowych Telekomunikacji Polskiej S.A. za praktykę ograniczającą konkurencję na rynku dostępu do stacjonarnej publicznej sieci telefonicznej dla usług krajowych i międzynarodowych połączeń telefonicznych na numerach 0 708 1xx xxx, określona w art. 82 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (O.J.C 325,24/12/2002) i nakazuje zaniechanie jej stosowania”.

3. oddala odwołanie w pozostałej części;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od Telekomunikacji Polskiej S.A. w Warszawie na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

UZASADNIENIE

Decyzją Nr DOK-53/2006 z dnia 30 maja 2006 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał działania Telekomunikacji Polskiej S.A. w Warszawie, polegające na podniesieniu z dniem 1 października 2005 r. ceny za połączenie do numerów z zakresu 0 708 lxx xxx z 29 gr netto na 58 gr netto za 1 minutę połączenia, na krajowym rynku dostępu do usług krajowych i międzynarodowych połączeń telefonicznych na numerach 0 708 lxx xxx, za praktykę ograniczającą konkurencję określoną w art. 8 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2005 r. Nr 244, poz. 2080 ze zm.) oraz w art. 82 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (O.J. C 325, 24/12/2002), polegającą na nadużywaniu pozycji dominującej na rynku i nakazał zaniechanie jej stosowania. Ponadto, na podstawie art. 101 ust. 1 pkt 1 i 2 w związku z art. 8 ust. 1 i art. 8 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów oraz art. 82 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nałożył na Telekomunikację Polską S.A. karę pieniężną w wysokości 12.187.650 zł. Przedmiotowej decyzji nadany został, na podstawie art. 90 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, rygor natychmiastowej wykonalności.

Telekomunikacja Polska S.A. w Warszawie wniosła odwołanie od przedmiotowej decyzji [...].

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Zainteresowany - Netia S.A. w Warszawie wniósł o oddalenie odwołania, oddalenie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonej decyzji i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z dnia 27 grudnia 2007 r. oddalił odwołanie i zasądził od Telekomunikacji S.A. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny.

Numerzy z zakresu 0-708 (w tym 0-708 lxx xxx) określone zostały w Tablicy Zagospodarowania Numeracji TN-T5, jako usługa połączenia z opłatą dodatkową (premium rate). Numeracja ta przydzielana jest poszczególnym przedsiębiorcom na ich wnioski przez Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Dysponuje nią m.in. Netia S.A. Nie dysponuje Telekomunikacja Polska S.A.

Przepis art. 64 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. Nr 171, poz. 1800 ze zm.) stanowi, że „dostawca publicznie dostępnej usługi telekomunikacyjnej obejmującej usługę telekomunikacyjną z dodatkowym świadczeniem, zwanej usługą o podwyższonej opłacie, jest obowiązany podawać wraz z numerem tej usługi podawanym do publicznej wiadomości cenę za jednostkę rozliczeniową połączenia ze wskazaniem ceny netto i brutto”. Premium rate to przekazywanie sygnałów w sieci telekomunikacyjnej (połączenie telefoniczne lub internetowe), mające na celu uzyskanie świadczenia dodatkowego oferowanego na określonym zakresie numeracji. Świadczenie dodatkowe może polegać na udostępnianiu w sieci telekomunikacyjnej różnego rodzaju informacji (np. prognoza pogody czy aktualne kursy walut) lub umożliwiać uczestnictwo w grach i „rozmowach” on line (tzw. party line).

Numerzy o podwyższonej opłacie (premium rate) z zakresu 0-708 1 xx xxx wykorzystywane są także m.in. do świadczenia usług telefonicznych połączeń krajowych i międzynarodowych. Polega to na tym, że abonent korzystając z posiadanego telefonu stacjonarnego łączy się z numerem z zakresu 0-708 lxx xxx, za pośrednictwem którego świadczone są usługi połączeń telefonicznych krajowych i międzynarodowych, a następnie po usłyszeniu właściwego sygnału wybiera numer docelowy. Połączenie taryfikowane jest przez operatora dostępowego (w którego sieci abonent ma podłączony aparat telefoniczny), zgodnie z ustalonym przez niego cennikiem, jako połączenie do numeru 0-708 lxx xxx. Opłata za tak wykonane połączenie międzynarodowe uwidacznia się w rachunku telefonicznym wystawianym przez niego jako połączenia do numerów 0-70x xxx xxx. Do 30 września 2005 r. opłata ta, zgodnie z cennikiem TP S.A., wynosiła dla ok. 90% abonentów, dla których Spółka jest operatorem dostępowym, 29 gr netto za minut połączenia (35 gr brutto). Z dniem 1 października 2005 r. TP S.A. podniosła ceny połączeń do numerów z zakresu 0-708 lxx xxx do 58 gr netto (71 gr brutto). Cena obowiązująca do dnia 30 września 2005 r. (29 gr netto) została przywrócona mocą decyzji tymczasowej Prezesa UOKiK z dnia 10 października 2005 r., która zobowiązała TP S.A. do zaniechania pobierania opłaty w wysokości 58 gr netto (71 gr brutto) za połączenia tego rodzaju w oznaczonym w decyzji okresie.

Każdy z operatorów dostępowych ustala własny cennik na połączenia do numerów z zakresu 0-708 lxx xxx dla abonentów podłączonych do jego sieci. W praktyce oznacza to, iż jeżeli abonent przyłączony do sieci TP S.A. zadzwoni na numer 0-708 lxx xxx należący np. do Netii S.A., to i tak jego połączenie będzie taryfikowane zgodnie z cennikiem TP S.A. Kształując poziom przedmiotowych cen, TP S.A. pośrednio decyduje, czy jej abonenci skorzystają z usług połączeń telefonicznych świadczonych za pośrednictwem numerów z zakresu 0-708 lxx xxx przez innych operatorów, czy też z usług świadczonych przez samą Spółkę. Zasięg działania i duże zasoby abonencie TP S.A. powodują, iż spółka ta, kształtując swój cennik w tym zakresie, określa warunki, na jakich z usług telekomunikacyjnych korzysta zdecydowana większość polskich abonentów telefonicznych.

Rozliczenia międzyoperatorskie za połączenia do numerów audiotekstowych (w tym numerów z zakresu 0-708 lxx xxx) mogą przebiegać w dwojaki sposób. Opierają się one albo na zakupie przez operatora, dysponującego numeracją z zakresu 0-708 lxx xxx, na rynku hurtowym usługi „rozpoczęcia połączenia do numerów audiotekstowych” od operatora dostępowego albo na proporcjonalnym podziale pomiędzy operatorów, przychodów uzyskanych przez operatora dostępowego, z tytułu świadczenia własnym abonentom

usług połączeń do numerów z zakresu 0-708 lxx xxx. Operatorzy, którzy obecnie udostępniają połączenia telefoniczne (krajowe i międzynarodowe) na numeracji z zakresu 0-708 lxx xxx, rozliczają się z powodem metodą podziału przychodów. W takim systemie cenę za połączenia ustala dla swoich abonentów każdy z operatorów dostępowych. Środki uzyskane przez niego za wykonane przez abonentów połączenia są następnie odpowiednio dzielone, w zależności od tego, do kogo należy numer z zakresu 0-708 lxx xxx i kto ostatecznie świadczy dostępne na nim usługi połączeń telefonicznych.

Z uwagi na okoliczność, iż tylko ww. sposób rozliczeń (oparty na zasadzie podziału przychodów) jest stosowany w chwili obecnej w stosunkach pomiędzy TP S.A. a operatorami, którzy na numeracji 0-708 lxx xxx udostępniają usługi połączeń telefonicznych, ustalenia faktyczne dotyczące wyłącznie sytuacji wynikającej z zastosowania takiego sposobu rozliczeń międzyoperatorskich.

Według stanu na 30 września 2005 r. cennik TP S.A. za połączenia telefoniczne do numerów z zakresu 0-708 przewidywał 9 taryf. Opłata netto za minutę połączenia wynosiła od 0,29 zł do 6,25 zł. Wykorzystywana taryfa w żaden sposób nie wpływa na sposób realizacji połączenia. Istniejące różnice w cenach na połączenia do numerów 0-708 związane są wyłącznie z różnorodnością usług (bądź treści) dostępnych w ramach połączenia z numerem z zakresu 0-708 lxx xxx i różną ich wartością.

W okresie od października 2003 r. do 1 października 2005 r. cennik TP S.A. na połączenia z dodatkową opłatą nie był zmieniany, na żadnej z wyróżnionych przez Spółkę taryf. Połączenie telefoniczne krajowe lub międzynarodowe, wykonane za pośrednictwem numeru z zakresu 0-708 lxx xxx, z punktu widzenia konsumenta jest technicznie takie samo jak tradycyjne połączenie telefoniczne. Skorzystanie z usługi nie wymaga od abonenta zakupu dodatkowego sprzętu, instalowania specjalnego oprogramowania, czy też posiadania łączności internetowej.

Spśród jedenastu podmiotów, które dysponują numeracją z zakresu 0-708, jedynie Netia S.A., Telefonía Dialog S.A. oraz Energis Sp. z o. o. rozpoczęły świadczenie usług połączeń telefonicznych (krajowych i międzynarodowych) na numerach 0-708 lxx xxx. Telefonując na niektóre numery z zakresu 0-708 lxx xxx, należące do ww. podmiotów, abonent TP S.A. miał do 30 września 2005 r. (a następnie od 10 października 2005 r. w związku z wydaniem decyzji tymczasowej przez Prezesa UOKiK), możliwość wykonania połączenia międzynarodowego/międzystrefowego w cenie 29 gr netto za 1 minutę połączenia. Cena ta za wykonywane w ten sposób połączenie, powoduje, iż połączenia tego rodzaju są produktem atrakcyjnym dla abonentów. Opłata pobierana przez operatora dostępowego to jedyna opłata za połączenia telefoniczne wykonane za pośrednictwem numerów z zakresu 0-708 lxx xxx.

Od rozpoczęcia świadczenia tego rodzaju usług stale wzrasta liczba generowanych w ten sposób minut połączeń telefonicznych (krajowych międzynarodowych) oraz osiągane z tego źródła przychody operatorów alternatywnych.

Prezes UOKiK ustalił, iż w okresie sierpień 2004 r. - sierpień 2005 r. miesięczne przychody TP S.A. z tytułu świadczenia usług połączeń międzynarodowych spadły. Równoległe do spadku przychodów zaobserwowano zmniejszanie się liczby minut zrealizowanych połączeń międzynarodowych. Ze zgromadzonych w postępowaniu danych wynika, że spadła globalna liczba minut połączeń międzynarodowych wykonanych za pośrednictwem sieci TP S.A. Spadek ten był większy w przypadku klientów tzw. indywidualnych. Co prawda spadek ten nie dotyczy wszystkich analizowanych kierunków, jednakże nieznaczny wzrost w przypadku połączeń do niektórych krajów (m.in. Wielka Brytania, Irlandia, Litwa) nie pokrył „strat” poniesionych na pozostałych kierunkach.

Z dniem 1 października 2005 r., na podstawie decyzji nr 221 Wiceprezesa - Członka Zarządu S.A. ds. Marketingu i Obsługi Klienta Pierra Hamon, z dniem 31 sierpnia 2005 r. nastąpiło podniesienie dla abonentów TP S.A. cen na połączenia do numerów z zakresu 0-708 lxx xxx (w najtańszej taryfie). W ten sposób została wprowadzona 100% podwyżka. Cena wzrosła z 29 gr na 58 gr netto (odpowiednio 35 i 71 gr brutto). Wprowadzenie przez powoda 100% podwyżki, poprzedzone było zaproponowaniem abonentom skorzystania z ofert prowadzących do obniżenia kosztów połączeń międzynarodowych wykonywanych w sieci Spółki. I tak, zostały wprowadzone:

- 1) z dniem 7 lipca 2005 r. dla planów taryfowych TP: darmowe wieczory i weekendy, darmowe weekendy, 60 minut za darmo, ISDN darmowe wieczory i weekendy, ISDN premium, ISDN podstawowy, pakiety minut międzynarodowych;
- 2) z dniem 1 września 2005 r. obniżono, w planach sekundowych tp biznes, ceny połączeń międzynarodowych wykonywanych do krajów tzw. 1 strefy z 60 gr na 50 gr netto (61 gr brutto); TP S.A. wskazała, iż oferta ta dotyczy krajów, z którymi polskie firmy kontaktują się najczęściej, przypada na nie około 85% wszystkich rozmów za granicę wykonywanych przez abonentów biznesowych;
- 3) z dniem 1 września 2005 r., TP S.A. zwiększyła z 25% do 40% rabat na rozmowy międzynarodowe w usłudze „wybrane kraje tp biznes”. Za wybór jednego państwa przewidziano opłatę miesięczną w wysokości 1 zł netto (zamiast wcześniejszej opłaty w wysokości 10 zł netto). W ramach usługi przedsiębiorca może wybrać od 1 do 5 krajów.

Na podstawie powyższych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, że odwołanie TP S.A. jest bezzasadne i jako takie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 90 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów Prezes UOKiK może nadać rygor natychmiastowej wykonalności decyzji w całości lub w części, jeżeli wymaga tego ochrona konkurencji lub ważny interes konsumentów. W toku przedmiotowego postępowania, z uwagi na fakt, iż dalsze utrzymywanie przez TP S.A. zarzucanych jej działań mogło spowodować poważne i trudne do usunięcia zagrożenia dla konkurencji, zasadne było wydanie przez Prezesa UOKiK decyzji tymczasowej zobowiązującej powoda do zaniechania wprowadzania podwyżki do czasu zakończenia prowadzonego postępowania antymonopolowego. Prezes UOKiK słusznie wskazał, iż do czasu ostatecznego rozpoznania sprawy przez właściwe sądy niezbędne jest uniemożliwienie stronie powodowej kontynuowania zarzucanych jej działań. W ocenie Sądu Okręgowego, nadanie rygoru natychmiastowej wykonalności zaskarżonej decyzji było uzasadnione.

Odnosząc się do zarzutu powoda naruszenia art. 4 pkt 8 w zw. z art. 4 pkt 9, art. 8 ust. 1 i art. 8 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez ich błędne zastosowanie polegające na uznaniu za rynek właściwy i objęciu analizą jedynie „rynku praktyki”, a pominięciu rynku domniemanego wystąpienia antykonkurencyjnego skutku, Sąd Okręgowy uznał ten zarzut za bezzasadny. Zdaniem Sądu Okręgowego, rynek właściwy wyznaczony w sprawach prowadzonych na podstawie ww. ustawy równoznaczny jest z rynkiem „działania”. Celem zdefiniowania rynku jest zidentyfikowanie rzeczywistych konkurentów danego przedsiębiorstwa, którzy są w stanie zakłócić zachowanie tego przedsiębiorstwa oraz nie dopuszczać go do zachowania w sposób niezależny od skutecznej presji konkurencyjnej. Przepis art. 4 pkt 8 ww. ustawy zawiera definicję rynku właściwego, tj. rynku towarów, które ze względu na ich przeznaczenie, cenę oraz właściwości, w tym jakość, są uznawane przez ich odbiorców za substytuty oraz są oferowane na obszarze, na którym, ze względu na ich rodzaj i właściwości, istnienie barier dostępu do rynku, preferencje konsumentów, znaczące różnice cen koszty transportu, panują zbliżone warunki konkurencji. Sąd Okręgowy podkreślił, że powyższej definicji nie można jednak rozpatrywać w oderwaniu od treści przepisów, w których pojęcie to jest zawarte. W odniesieniu do praktyki ograniczającej konkurencję pojęcie rynku właściwego wskazane jest w ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów dwukrotnie. Art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. zakazuje nadużywania pozycji dominującej na rynku właściwym, natomiast art. 4 pkt 9 tej ustawy definiuje pojęcie pozycji dominującej (na rynku właściwym).

Sąd Okręgowy podniósł, że rynkiem właściwym w rozumieniu ustawy jest rynek wyznaczony pod względem produktowym i geograficznym zgodnie z art. 4 pkt 9 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, na którym przedsiębiorca, poprzez podejmowane przez siebie działania dopuszcza się nadużycia pozycji dominującej. Rynkiem właściwym jest zatem wyłącznie rynek działania przedsiębiorcy. Wbrew sugestiom powoda fakt ustalenia, że rynek, na którym praktyka wywiera wpływ, jest rynkiem konkurencyjnym, nie może zmniejszać negatywnej oceny działań Spółki. Nawet jeżeli rynek, na którym wystąpić ma antykonkurencyjny skutek, posiada cechy, które uniemożliwiają zakłócenie konkurencji (np. duża ilość substytutów, niskie bariery wejścia na rynek), nie zmienia to negatywnej oceny podjętych przez dominanta działań. Okoliczność ta wpłynąć może jedynie na wymiar nałożonej na niego kary za dopuszczenie się praktyki ograniczającej konkurencję. Dla zakwalifikowania działań przedsiębiorcy jako praktyki antykonkurencyjnej, wbrew twierdzeniom powoda w tym zakresie, nie jest konieczne wystąpienie skutków zarzucanych działań. Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, iż Prezes UOKiK prawidłowo wyznaczył rynek właściwy, na którym Spółka dopuściła się działań stanowiących nadużycie posiadanej przez nią pozycji rynkowej. Ponadto, za prawidłową uznał przeprowadzoną przez Prezesa Urzędu analizę ograniczoną jedynie do rynku właściwego w sprawie.

Za bezzasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut powoda naruszenia przez Prezesa UOKiK przepisów art. 4 pkt 8 w zw. z art. 4 pkt 9, art. 8 ust. 1 i art. 8 ust. 2 pkt 5 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez ich błędne zastosowanie, które miało polegać na pominięciu przy ocenie rynku produktowego na poziomie hurtowym podstawowej cechy usługi - jej przeznaczenia, co zadecydowało o wadliwej ocenie granic produktowych rynku na tym szczeblu obrotu. Sąd Okręgowy stwierdził, że dostęp do usług połączeń telefonicznych świadczonych na numerach 0-708 1 xx xxx jest usługą szczególną. W przypadku świadczenia przez operatora alternatywnego usług w oparciu o numery 0-708 1 xx xxx, to Telekomunikacja Polska S.A. występuje w pozycji usługobiorcy. Gdy usługi połączeń telefonicznych świadczone są w oparciu o numery 0-800, 0-801, numery lokalne, to powód występuje jako usługodawca w stosunkach międzyoperatorskich. Gdy połączenia dostępne są dla konsumentów poprzez selekcję, preselekcję oraz numery teleinformatyczne stosunki operatorskie regulują umowy między operatorskie, zakładające równorzędność zawierających je partnerów. Umowy te zawierane są na podstawie ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. Nr 171, poz. 1800 ze zm.). Wyłącznie w przypadku świadczenia usługi w oparciu o numer 0-708 lxx xxx, TP S.A. faktycznie decyduje o cenie, w jakiej jest ona dostępna dla jej abonentów. Skorzystanie przez abonenta z dostępnych połączeń poprzez wykorzystanie numeracji 0-708 lxx xxx nie zależy od wcześniejszego podpisania przez niego stosownej umowy o świadczenie usług tego rodzaju. Nie wymagało także zakupu kart zdrapak (0-800, 0-801, numery lokalne), ani odpowiedniego sprzętu lub oprogramowania (VOIP). Zdaniem Sądu Okręgowego, Prezes UOKiK słusznie zatem przyjął, iż dostęp do połączeń poprzez wykorzystanie numeracji 0-708 lxx xxx nie ma swojego substytutu. Zdaniem nabywców przedmiotowy sposób uzyskania dostępu do usług połączeń międzynarodowych znacznie różni się od innych, wpływając na możliwości świadczenia usług i ich atrakcyjność dla użytkowników końcowych.

W ocenie Sądu Okręgowego, Prezes UOKiK nie był zobowiązany do zdefiniowania hurtowego rynku właściwego w sprawie na podstawie wyników analizy odpowiednich rynków detalicznych. W konsekwencji brak analizy rynku detalicznego nie stanowi zarzucanego przez powoda naruszenia prawa (art. 7 Kpa, art. 77 Kpa). Gdyby przyjąć stanowisko powoda, że zaproponowany przez nią rynek detaliczny wyznaczony został w sposób prawidłowy, bo taki rynek wskazany jest w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 24 października 2004 r. w sprawie określenia rynków podlegających analizie przez Prezesa Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty (Dz. U. Nr 242, poz. 2420), to prowadziłoby to do przyjęcia, że prawidłowe są wyłącznie rynki wskazane w tym rozporządzeniu, a więc Prezes UOKiK może badać tylko 18 rynków telekomunikacyjnych, które i tak podlegają regulacji ex ante. Wyłączona byłaby natomiast możliwość podjęcia przez Prezesa Urzędu interwencji na innych rynkach, co w efekcie doprowadziłoby do marginalizacji roli organu antymonopolowego na szeroko rozumianym rynku telekomunikacyjnym.

Prezes UOKiK zasadnie wskazał, że przedmiotem prowadzonej przez niego analizy nie była substytucyjność dostępnych abonentom sposobów nawiązywania połączeń telefonicznych, ale oferowanych operatorom form dostępu. Jako rynek właściwy w sprawie wyznaczony bowiem został rynek dostępu do usług krajowych i międzynarodowych połączeń telefonicznych na numerach 0-708 lxx xxx.

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut powoda naruszenia przez Prezesa UOKiK przepisów art. 7 Kpa i art. 77 Kpa poprzez powołanie się na dane za lata 2002 i 2003, zaczerpnięte z odrębnego postępowania, jako na jedyne dowody służące do ustalenia pozycji dominującej powoda w sprawie. Jak wynika z akt sprawy, rynek dostępu telekomunikacyjnego nie przeszedł od tamtego okresu do wydania decyzji w niniejszej sprawie szczególnej ewolucji. Potwierdzają to informacje zawarte w Raporcie o stanie rynku telekomunikacyjnego w roku 2004 oraz w Raporcie o stanie rynku telekomunikacyjnego w roku 2005. Wyznaczony przez Prezesa UOKiK udział rynkowy Spółki kształtował się na koniec 2003 r. na poziomie 92% (pod względem liczby linii dzwoniących). Natomiast wskazany w ww. raportach udział rynkowy Spółki, ustalony według liczby łączów abonenckich, wynosił na koniec 2004 r. - 91,2%, zaś na koniec 2005 r. - 89,9%. Wskazana różnica była na tyle nieznaczna, iż nie mogła wpłynąć na zmianę kwalifikacji pozycji powoda jako pozycji dominującej na rynku.

W ocenie Sądu Okręgowego, na uwzględnienie nie zasługuje również zarzut powoda sprzecznego z logiką i doświadczeniem życiowym pominięcia koniecznego elementu analizy rynku produktowego, jakim jest porównanie cen (potencjalnie) substytucyjnych produktów końcowych, zwłaszcza w razie uznania ceny jako elementu decydującego o odrębności wskazanego w ustawie rynku właściwego. Sąd Okręgowy stwierdził, że z uzasadnienia zaskarżonej decyzji wynika, iż kryterium ceny zostało zastosowane przez Prezesa UOKiK jako kryterium dodatkowe, które pozwoliło na wyodrębnienie dostępu do połączeń na numerach 0-708 1 xxx xxx od dostępu do połączeń dostępnych na wszystkich numerach 0-708 xxx xxx. Sąd Okręgowy za nieuzasadniony uznał zarzut TP S.A. dokonania przez Prezesa Urzędu nieprawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie. W zaskarżonej decyzji Prezes Urzędu wskazał daty wprowadzenia poszczególnych usług promocyjnych, ustalone na podstawie informacji powszechnie dostępnych oraz uzyskanych od Spółki. Zdaniem Sądu, Prezes UOKiK prawidłowo przyjął, iż uznanie działań TP S.A. za praktykę ograniczającą konkurencję nie wymaga jednoczesnego wykazania, że Spółka wprowadzając kolejne oferty i jednocześnie podnosząc ceny na połączenia do numerów z zakresu 0-708 lxx xxx miała na celu wyeliminowanie lub osłabienie konkurencji, czyli że w sposób umyślny, mając świadomość antykonkurencyjnych skutków, jakie jej działania mogą wywołać, dopuściła się naruszenia przepisów ustawy. Regulacje prawa ochrony konkurencji (zarówno krajowe, jak i europejskie) nie uzależniają bowiem stwierdzenia przez właściwy organ naruszenia prawa antymonopolowego od ustalenia, że przedsiębiorca dopuścił się ich naruszenia umyślnie, realizując wcześniej przyjęty zamiar. Świadczyć o tym może treść art. 101 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Skoro Prezes Urzędu może nałożyć na przedsiębiorcę karę pieniężną w przypadku, gdy przedsiębiorca ten choćby nieumyślnie dopuścił się praktyki ograniczającej konkurencję, to nie ulega wątpliwości, że decyzja w sprawie uznania określonych działań za praktykę ograniczającą konkurencję może odnosić się również do praktyk popełnionych nieumyślnie. Zdaniem Sądu Okręgowego, za dopuszczalne należy uznać zakwalifikowanie określonych, bezspornych działań Spółki za praktykę ograniczającą konkurencję nawet w sytuacji, gdyby działania te

nie były podjęte w wykonaniu zamierzonego celu. Organ antymonopolowy ma bowiem możliwość zakwalifikowania określonych działań jako praktyki ograniczającej konkurencję nawet w sytuacji, gdy praktyka ta nie wywołała jeszcze skutków rynkowych, a jedynie stwarza zagrożenie wystąpienia ich w przyszłości. Ciąg działań podjętych przez TP S.A., ich następstwo w czasie pozwala na przyjęcie, że powód realizował z góry przyjęte założenie ograniczenia popularności usług połączeń telefonicznych świadczonych na numerach z zakresu 0-708 lxx xxx. Potwierdzają to wyjaśnienia przedstawione przez powoda w złożonym odwołaniu, z których wynika, iż wszystkie decyzje odnośnie wprowadzonych przez niego ofert promocyjnych (obniżka na połączenia międzynarodowe) oraz przedmiotowej podwyżki podjęte zostały w pierwszej połowie 2005 r. Decyzja o podwyższeniu ceny dostępowej (detalicznej) dla numerów z zakresu numeracji 0-708 w taryfie pierwszej TP została omówiona i podjęta na spotkaniu w dniu 27 czerwca 2005 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powód niesłusznie podkreśla, że o tym, czy dane działanie może zostać zakwalifikowane jako nadużycie pozycji dominującej decyduje wystąpienie - jako charakterystyki danego działania - antykonkurencyjnego celu bądź skutku. Stanowisko takie pozostaje w sprzeczności z art. 1 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w świetle którego praktyką ograniczającą konkurencję jest nie tylko działanie przedsiębiorcy, które wywołuje skutki na obszarze kraju, ale także takie działanie, które skutki te może wywołać potencjalnie, w przyszłości. W ocenie Sądu pozbawione logiki i nieuzasadnione jest stanowisko powoda, wedle którego zmiana liczby minut połączeń na numery 0-708 1x xxx może wynikać z okoliczności innych niż redukcja liczby połączeń dokonywanych przez abonentów TP S.A. na te numery. Zdaniem Sądu Okręgowego, za prawidłowy należy uznać wniosek, że podniesienie przez powoda cen na połączenia do numerów 0-708 lxx xxx doprowadziło do załamania na rynku dostępu do usług krajowych i międzynarodowych połączeń telefonicznych na numerach 0-708 lxx xxx. Możliwym skutkiem działań TP S.A. było wyeliminowanie określonego sposobu świadczenia usług oraz operatorów świadczących je w ten sposób z rynku detalicznego krajowych i międzynarodowych połączeń telefonicznych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Prezes UOKiK, odnosząc się do kwestii kosztowej usługi, słusznie oparł się na stawkach zawartych w zatwierdzonej przez Prezesa Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty, „Ramowej ofercie TP dotyczącej Połączenia Sieci na rok 2004”. Dokonując takiego wyboru materiału porównawczego, organ antymonopolowy miał na uwadze fakt, iż organ ten jest właściwy w sprawach analizy cen usług i kosztów ponoszonych przez przedsiębiorców o znaczącej pozycji rynkowej. Zauważyć ponadto należy, że zawarte w ww. ofercie ceny, to ceny faktycznie stosowane w stosunkach operatorskich przez TP S.A.

Za całkowicie nieuzasadnione, zdaniem Sądu Okręgowego, należy także uznać twierdzenie o przekroczeniu przez Prezesa UOKiK, w zakresie przeprowadzonej analizy kosztowej, uprawnień przez próbę „pozytywnej” regulacji sposobu świadczenia usługi przez przedsiębiorcę. Brak analizy kosztowej naraziłby Prezesa UOKiK na narzut nieuwzględnienia kosztów świadczenia usługi przez Spółkę.

Sąd Okręgowy podkreślił, że Prezes Urzędu zakwalifikował jako praktykę antykonkurencyjną działanie TP S.A. polegające na wprowadzeniu podwyżki cen na połączenia do numerów 0-708 lxx xxx w istniejącej w wówczas sytuacji rynkowej, tj. w okresie, gdy Spółka obniżała ceny świadczonych przez siebie usług połączeń międzynarodowych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wielość podmiotów świadczących na rynku detalicznym usługi połączeń telefonicznych, jak i wielość dostępnych sposobów świadczenia tych usług, nie może wpływać na negatywną ocenę działań powoda na innym rynku właściwym. Ustawa zakazuje nadużywania pozycji dominującej na rynku właściwym. Niedopuszczalna jest więc zgoda na działania przedsiębiorców, którzy wykorzystując posiadane możliwości negatywnie oddziałują na oferty swoich konkurentów i warunki prowadzenia przez nich działalności, aby w ten sposób poprawić atrakcyjność własnych produktów. Rozważając, czy działania powoda stanowiły naruszenie przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów nie można zapomnieć, że możliwość świadczenia przez operatorów alternatywnych usług abonentom TP S.A. zależy w przeważającej mierze od zgody tej spółki. Operatorzy nie mają bowiem możliwości dotarcia do abonentów TP S.A. w inny sposób niż za pośrednictwem jej sieci telekomunikacyjnej. Bezasadny jest także zarzut naruszenia art. 82 Traktatu Rzymskiego (TWE). W ocenie Sądu Okręgowego, Prezes UOKiK prawidłowo bowiem ustalił stan faktyczny sprawy oraz rynek, na którym Spółka podjęła się zarzucanych jej działań. Ponadto, uzasadnione było uznanie, że działanie zarzucane powodowi może wpływać na handel pomiędzy Państwami Członkowskimi. Należy wskazać, iż projekt decyzji w sprawie podlegał, zgodnie z art. 11 ust. 4 Rozporządzenia Rady (WE) Nr 1/2003 z dnia 16 grudnia 2002 r. w sprawie wprowadzenia w życie przepisów o konkurencji ustanowionych w art. 81 i 82 Traktatu (Dz. Urz. L 001, 04/01/2003, s. I), notyfikacji Komisji Europejskiej, która nie zgłosiła co do niego żadnych zastrzeżeń. Prezes Urzędu prawidłowo ustalił, że poprzez podjęte działania powodowa spółka nadużyła posiadanej na rynku pozycji dominującej i w ten sposób naruszyła art. 82 Traktatu.

Sąd Okręgowy nie podzielił także zarzutu powoda naruszenia art. 77 §1 Kpa oraz art. 107 §3 Kpa, polegającego na przyjęciu „kolejnego naruszenia zakazu praktyk ograniczających konkurencję” jako okoliczności mającej wpływ na zastosowanie kary pieniężnej w sprawie, mimo braku wskazania dowodów wcześniejszego naruszenia przez powoda zakazu praktyk ograniczających konkurencję, a w konsekwencji - niewłaściwego zastosowania art. 104 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na wybiórczym posłużeniu się określonymi w tym przepisie przesłankami oraz pominięciu braku winy powoda przy ustalaniu wysokości kary. W opinii Sądu Okręgowego, prawidłowe jest przyjęcie, że poprzez podjęcie zarzucanych jej działań TP S.A. po raz kolejny dopuściła się praktyk ograniczających konkurencję. Tym samym, organ antymonopolowy uprawniony był do stwierdzenia, że Spółka działa w warunkach swoistego rodzaju recydywy. Odnośnie przesłanek uznania określonego działania za praktykę ograniczającą konkurencję, Sąd podkreślił, że wina nie stanowi koniecznego elementu praktyki. Wpływać natomiast może na wymiar nałożonej na przedsiębiorcę za stwierdzone naruszenie kary pieniężnej. W przedmiotowej sprawie Prezes Urzędu uprawniony był do nałożenia na Spółkę kary w tym wymiarze. Po analizie okoliczności sprawy, w tym krótkiego okresu stosowania przez Spółkę zarzucanej jej praktyki, pozwany zdecydował się na nałożenie kary 100-krotnie mniejszej od maksymalnej. Sąd Okręgowy podkreślił, że oddalił zgłoszone przez powoda wnioski dowodowe, gdyż okoliczności, na które mieliby być słuchani wnioskowani świadkowie nie miały bezpośredniego związku z meritem sprawy i nie wpływały na rozstrzygnięcie Sądu.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów na podstawie 479^{31a} Kpc odwołanie oddalił.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wniosła strona powodowa, zaskarżając wyrok w całości. [...] Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uchylenie w całości decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 30 maja 2006 r., Nr DOK-53/2006, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zmianę zaskarżonej decyzji w całości i stwierdzenie, że TP nie dopuściła się praktyki nadużycia pozycji dominującej, bądź uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Skarżący wniósł ponadto w każdym przypadku o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych. [...] Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. [...]

Sąd Apelacyjny w Warszawie zważył, co następuje.

Apelację powoda należało uwzględnić jedynie w niewielkim zakresie, tj. w zakresie, w jakim prowadzi do zmiany wyroku Sądu Okręgowego w części obejmującej rozstrzygnięcie w przedmiocie pkt I i pkt II zaskarżonej decyzji, poprzez stosowną zmianę ich brzmienia, polegającą na doprecyzowaniu określenia rynku właściwego oraz działania Telekomunikacji Polskiej S.A. w Warszawie, które zostało uznane za praktykę ograniczającą konkurencję na tym rynku, w sposób odpowiadający przedmiotowi decyzji.

W pozostałej części apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzuty apelacji naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci przepisów: art. 1 ust. 2 oraz art. 4 pkt 8 w zw. z art. 4 pkt 9, art. 8 ust. 1 i art. 8 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez uznanie za rynek właściwy i objęcie analizą jedynie „rynku praktyki”, a pominięcie rynku domniemanego wystąpienia antykonkurencyjnego skutku oraz przepisów: art. 4 pkt 8 w zw. z art. 4 pkt 9, art. 8 ust. 1 i art. 8 ust. 2 pkt 5 ww. ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. poprzez pominięcie przy ocenie rynku produktowego na poziomie hurtowym podstawowej cechy usługi, tj. jej przeznaczenia, co zadecydowało, zdaniem powoda, o wadliwej ocenie granic produktowych rynku na tym szczeblu obrotu, nie są uzasadnione. Bezasadny jest również zarzut naruszenia art. 233 §1 Kpc poprzez przeprowadzenie analizy rynku właściwego wyłącznie na poziomie hurtowym z pominięciem analizy rynku na detalicznym szczeblu obrotu.

Na wstępie należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny, co do zasady, zgadza się z ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji i jego oceną prawną w przedmiotowym zakresie. Z treści apelacji wynika, że apelujący miesza ze sobą dwa rynki, a mianowicie rynek dostępu do sieci dla usług krajowych i międzynarodowych połączeń telefonicznych za pośrednictwem numeracji 0 708 lxx xxx (rynek hurtowy, zwany przez strony także „rynkiem praktyki”, „rynkiem działania”) z rynkiem relacji pomiędzy abonentem a operatorem dostępowym (rynek detaliczny, zwany przez strony także „rynkiem skutku”). Zdaniem powoda rynkiem właściwym w niniejszym postępowaniu powinien być rynek hurtowy (dostępu do usługi) zdefiniowany poprzez rynek detaliczny (abonenta). Stąd też domaganie się przez skarżącego jednoczesnego - obok analizy rynku hurtowego - przeprowadzenia analizy rynku detalicznego. Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska powoda w tym zakresie.

Bezsporne jest, że Telekomunikacja Polska S.A. jako właściciel publicznej stacjonarnej sieci telefonicznej uczestniczy w rynku połączeń telefonicznych krajowych i międzynarodowych jako konieczny technologicznie pośrednik dla usług związanych z numeracją z zakresu 0-708, jak również równolegle jako świadczeniodawca bezpośredni w zakresie tożsamyh rodzajowo usług telefonicznych. Polityka cenowa powoda w zakresie kształtowania cen połączeń ma miejsce na rynku detalicznym, cena jest bowiem decydującym czynnikiem wpływającym na poziom popytu na te usługi ze strony abonentów publicznej stacjonarnej sieci telefonicznej. Bezsporne jest, że TP S.A., wykorzystując możliwość kształtowania ceny obu typów połączeń telefonicznych (własnych oraz alternatywnych) bez wątplenia wpływa na konkurencję na rynku detalicznym, istotnie zagrażając zbytowemu usług alternatywnych, w tym świadczonych za pośrednictwem numeracji 0 708 lxx xxx. Podkreślić jednak w tym miejscu należy, że chociaż bezpośrednie działania związane ze świadczeniem przedmiotowych usług są prowadzone przez TP S.A. na rynku detalicznym, na którym nawiązuje się relacja między stroną popytową i podażową rynku usług połączeń telefonicznych, to jednak celem tych działań jest hurtowy poziom obrotu. Spadek zainteresowania abonentów jest bowiem równoznaczny z ograniczeniem dostępu do sieci telefonicznej usługom połączeń za pośrednictwem numeracji 0-708-lxx. Dlatego też, zdaniem Sądu Apelacyjnego, detaliczny poziom obrotu uznać należy jedynie za rynek powiązany z rynkiem właściwym, którym w niniejszej sprawie, jak zasadnie uznał Sąd I instancji za Prezesem UOKiK, jest hurtowy poziom obrotu. Ograniczając analizę do hurtowego poziomu obrotu, badaniu podlega podażowa strona rynku usług połączeń telefonicznych krajowych i międzynarodowych za pośrednictwem numeracji 0 708 lxx xxx. Z całą mocą należy zatem podkreślić, że skoro zarówno TP S.A., jak i operatorzy alternatywni są świadczeniodawcami w ramach stacjonarnej publicznej sieci telefonicznej tożsamego typu usługi (połączeń krajowych i międzynarodowych), to na tym poziomie obrotu dochodzi do faktycznego ukształtowania konkurencji, która objawia się następnie w postaci oferty na rynku detalicznym. Na rynku hurtowym mają bowiem miejsce relacje między konkurującymi ze sobą uczestnikami rynku usług połączeń telefonicznych i decyduje się dostęp do rynku operatorów alternatywnych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zdefiniowanie rynku właściwego poprzez jego ograniczenie do numeracji z zakresu 0-708-lxx xxx jest uzasadnione z punktu widzenia specyfiki tej usługi. Bezsporne jest, że dla przedmiotowej usługi powodowa spółka stanowi niezbędne ogniwo na poziomie hurtowym w dostępie do rynku docelowego - czyli rynku detalicznego. Funkcjonująca zasada rozliczeń metodą podziału przychodu decyduje o cenowym uzależnieniu operatorów alternatywnych od działań powoda w tym zakresie. Powyższe zdecydowanie przemawia za przyjęciem, że do gry rynkowej między TP S.A. a operatorami alternatywnymi (0-708-lxx) dochodzi na rynku hurtowym tych połączeń, tu bowiem koncentrują się ich relacje handlowe i decydują warunki, na jakich funkcjonować będą na rynku docelowym. Natomiast wykorzystywanie możliwości podejmowania działań w otoczeniu tego rynku, nie wiąże się z koniecznością poszerzenia rynku właściwego i analizy coraz większej liczby czynników, które na sposób naturalny oddziałują. Istota tych działań ujawnia się bowiem na rynku relacji bezpośredniej, gdzie związki gospodarcze, zależności i status rynkowy są optymalnie skonkretyzowane i możliwie najbardziej przejrzyste.

Reasumując, opisany w decyzji Prezesa UOKiK i poddany analizie rynek właściwy należy uznać co do zasady za prawidłowy. Jedynie wobec możliwości powstania, na gruncie zamieszczonej w sentencji decyzji konkretyzacji rynku właściwego, wątpliwości, jak sugeruje skarżący, co do poziomu obrotu, który faktycznie został nim objęty (tj. hurtowy czy detaliczny) należało, zdaniem Sądu Apelacyjnego, określenie przedmiotowego rynku właściwego odpowiednio doprecyzować w taki sposób, aby jego brzmienie jednoznacznie odpowiadało przedmiotowi decyzji i jej uzasadnieniu. Sformułowanie „rynek dostępu do usług połączeń krajowych i międzynarodowych połączeń telefonicznych na numerach 0 707 lxx xxx” faktycznie może bowiem sugerować zbyt silny związek z abonentem, któremu dostęp do usług połączeń 0-708 oferowany jest na rynku detalicznym w ramach sieci telefonicznej.

Dlatego też, zdaniem Sądu Apelacyjnego, aby nie było żadnych wątpliwości co do charakteru i cech danego rynku, bardziej trafne jest określenie go jako „rynku dostępu do publicznej stacjonarnej sieci telekomunikacyjnej dla usług krajowych i międzynarodowych połączeń telefonicznych na numerach 0 708 lxx xxx”. Powyższe sformułowanie jednoznacznie określa hurtowy poziom obrotu poprzez opisanie istniejących na nim relacji TP S.A., jako świadczeniodawcy danej usługi na tym rynku w postaci dostępu do sieci, którego usługą umożliwi dotarcie do rynku detalicznego z określonego rodzaju ofertą/usługą połączenia przy pomocy numeracji 0 708 lxxx xxx. Przedmiotowe doprecyzowanie nazwy rynku właściwego nie podważa zasadności samej decyzji. Jest natomiast konieczne z uwagi na możliwości zbyt szerokiej wykładni definicji rynku właściwego zawartej w zaskarżonej decyzji (pkt I i pkt II) i zakresu przedmiotowego, jaki rynek ten obejmuje. Powyższe doprecyzowanie odpowiada uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. Jeszcze raz należy podkreślić, że w przedmiotowej sprawie „towarem” nie jest usługa krajowych i międzynarodowych połączeń telefonicznych (dostępnych dla abonentów w ten czy w inny sposób) jako taka, ale organizowany przez powoda dostęp do ww. usługi (połączeń) dla jego abonentów za pośrednictwem numerów z zakresu 0-708 lxx xxx, którymi dysponują inne podmioty (m.in. Netia S.A.). Dlatego też, bez znaczenia dla rynku właściwego w niniejszej sprawie pozostawała substytucyjność dostępnych dla konsumentów sposobów nawiązywania

połączeń krajowych i międzynarodowych (połączenia tradycyjne, 0-800, 0-801, preselekcja, karty zdrapek i in.). W niniejszej sprawie poszukiwać należało bowiem substytutu nie dla samych usług połączeń telefonicznych świadczonych konsumentom także poprzez numery 0-708-lxx xxx, czego oczekuje powód ale - jeżeli już - substytutu dla usługi dostępu do abonentów oferowanej przez powoda i umożliwiającej operatorom alternatywnym świadczenie na ich rzecz usług.

Bezsporne jest, że nie ma produktu, który mógłby stanowić substytut dostępu do usług połączeń krajowych i międzynarodowych świadczonych na numerach 0 708 lxxx xxx. Nie jest nim na pewno możliwość dostępu do usług połączeń międzynarodowych świadczonych na numerach 0 300 lxx xxx, gdyż jak wynika z twierdzeń pozwanego, nie zakwestionowanych skutecznie przez powoda, usługa tego rodzaju nie jest faktycznie świadczona. Numer 0 300 100 146 należący do samego powoda jest wykorzystywany do usług połączeń międzynarodowych, ale nie do świadczenia usług dostępu do usług połączeń telefonicznych na numerach 0 708 lxxx xxx.

Reasumując, wobec powyższego, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji w ten tylko sposób, że zmienił zaskarżoną decyzję w przedmiocie określenia rynku właściwego poprzez zastąpienie sformułowania: „na krajowym rynku dostępu do usług krajowych i międzynarodowych połączeń telefonicznych na numerach 0 708 lxx xxx” sformułowaniem: „na rynku dostępu do stacjonarnej publicznej sieci telefonicznej dla usług krajowych i międzynarodowych połączeń telefonicznych na numerach 0 708 lxx xxx.”

W ocenie Sądu Apelacyjnego, na uwzględnienie nie zasługuje także zarzut naruszenia przepisów art. 217 §1 Kpc i art. 227 Kpc. Otóż okoliczności, na które miałby być słuchani zgłoszeni przez TP S.A. świadkowie [...] miały wykazać, że wprowadzenie dla wybranych grup klientów promocyjnych cen na połączenia międzynarodowe w sieci TP S.A. nie miało związku z wprowadzeniem w tym okresie podwyżki na połączenia w ruchu krajowym i międzynarodowym za pośrednictwem numeracji 0 708 lxx xxx oraz że o podwyższeniu stawki z 29 gr netto do 58 gr netto na połączenia - 0 708 lxx xxx zdecydowano w dniu 27 czerwca 2005 r. Powyższe, zdaniem skarżącego, miało dowodzić braku umyślnego działania po stronie powoda w kierunku wywołania antykonkurencyjnych skutków, tj. osłabienia konkurencji, co wpłynąć powinno m.in. na wymiar wymierzonej w toku postępowania antymonopolowego kary pieniężnej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ww. dowody nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy na etapie postępowania przed sądem I instancji. Przede wszystkim, fakty podnoszone przez powoda, które miały być dowiedzione przez świadków nie były sporne. Jak wynika z akt postępowania administracyjnego, sam skarżący podał dane co do okresu i podstawy wprowadzenia podwyżki cen na połączenia do numerów 0-708 lxx xxx (pismo TP S.A. z dnia 26 września 2005 r.). TP S.A. przekazała na żądanie organu antymonopolowego decyzję nr 221 Wiceprezesa Członka Zarządu TP S.A. ds. Marketingu i Obsługi Klienta z dnia 31 sierpnia 2005 r. Prezes UOKiK nie kwestionował w toku procesu również trybu uzgodnień organów spółki co do wdrożenia podwyżki przed podjęciem ostatecznej decyzji w tym zakresie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Prezes UOKiK w sposób logiczny i spójny wykazał w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, zgodnie z materiałem zebranych w postępowaniu administracyjnym, że istnieje związek pomiędzy podwyżką cen na połączenia do numerów 0-708 lxx xxx, wprowadzoną z dniem 1 października 2005 r., a obniżeniem cen na podobne usługi telekomunikacyjne świadczone abonentom bezpośrednio przez Spółkę (akcje promocyjne opisane w ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego). Ustalenia Sądu Okręgowego w tym przedmiocie, zgodne z ustaleniami Prezesa UOKiK, są prawidłowe i zostały dokonane z zachowaniem zasad logicznego myślenia i doświadczenia życiowego w oparciu o dane, udostępnione w postępowaniu administracyjnym, przez samego powoda. W ocenie Sądu Apelacyjnego, powodowa spółka, wprowadzając w okresie lipiec - wrzesień 2005 r. dla abonentów konkretne oferty promocyjne na własne usługi połączeń międzynarodowych, podnosząc równocześnie ceny na konkurencyjne dla siebie połączenia do numerów z zakresu 0-708 lxx xxx, działała co najmniej z zamiarem osłabienia konkurencji poprzez przejęcie części przedmiotowych połączeń.

Zgodnie z art. 101 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów Prezes UOKiK może nałożyć na przedsiębiorcę karę pieniężną w przypadku, gdy choćby nieumyślnie dopuści się on naruszenia zakazu określonego w art. 8 tej ustawy (nadużycie praktyki dominującej na rynku właściwym), w tym przeciwdziałania ukształtowaniu się warunków niezbędnych do powstania bądź rozwoju konkurencji - z czym mamy do czynienia w niniejszej sprawie (art. 8 ust. 2). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ustalone w niniejszym postępowaniu okoliczności faktyczne - uprzednie wprowadzenie ofert promocyjnych na usługi połączeń międzynarodowych świadczonych bezpośrednio przez TP S.A. z wprowadzeniem w niedalekim odstępie czasowym 100% podwyżki na połączenia za pośrednictwem numerów 0 708 lxx xxx - jednoznacznie dowodzi ww. zamiaru powoda. Dla zakwalifikowania określonych działań jako praktyki ograniczającej konkurencję nie ma znaczenia, czy praktyka ta już wywołała negatywne skutki rynkowe. Z brzmienia art. 101 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. wynika bezspornie, że przesłanką nałożenia wspomnianej kary pieniężnej na przedsiębiorcę jest samo naruszenie zakazu określonego w art. 8 tej ustawy lub art. 81 lub art. 82 Traktatu WE. Reasumując, ww. wnioski dowodowe pozostawały bez istotnego znaczenia, w świetle ich uzasadnienia, dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Okręgowy nie działał zatem w warunkach naruszenia przepisów art. 217 i 227 Kpc.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, na uwzględnienie nie zasługują również zarzuty apelacji naruszenia przepisu art. 233 Kpc poprzez poczynienie ustaleń niezgodnych z zasadami logicznego myślenia polegających, zdaniem skarżącego, na przyjęciu, iż zmiana liczby minut połączeń na numery 0 708 lxx xxx wynika wyłącznie z redukcji liczby połączeń realizowanych przez abonentów TP S.A. w związku z dokonaną podwyżką oraz na przyjęciu jako kryterium oceny wprowadzonych przez powoda cen za usługę połączeń na numery z zakresu 0708 lxx xxx - stawek zawartych w „Ramowej Ofercie TP Dotyczącej Połączenia Sieci na rok 2004”. Przede wszystkim Sąd Okręgowy nie stwierdził kategorycznie, że zmiana liczby minut połączeń na numery 0-708 lxx xxx wynika wyłącznie z redukcji liczby połączeń dokonywanych przez abonentów TP S.A. na te numery w związku z wprowadzoną podwyżką. Chociaż takie stwierdzenie nie byłoby sprzeczne z zasadą logicznego myślenia w świetle ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie. W tym miejscu należy ponadto zwrócić uwagę, że powyższe zarzuty apelacji nie mają istotnego znaczenia w sprawie z uwagi na jej przedmiot określony zaskarżoną decyzją. Na marginesie można jedynie podnieść za Prezesem UOKiK, że z danych przedstawionych przez samego powoda w apelacji wynika, że liczba minut połączeń realizowanych za pośrednictwem usługi Onet Telefon 0-708 wyniosła we wrześniu 2005 r. - 1.928.426 minut, a w październiku 2005 r. tylko 699.194 minut, co świadczy o ponad 60% spadku liczby minut połączeń po wprowadzeniu z dniem 1 października 2005 r. podwyżki opłaty za minutę połączenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, również zastosowane przez Prezesa UOKiK kryterium kosztów ponoszonych przez TP S.A. przy świadczeniu usług połączeń do numerów z zakresu 0-708 lxx xxx nie miało decydującego znaczenia dla przypisania w zaskarżonej decyzji praktyki ograniczającej konkurencję. Z treści uzasadnienia zaskarżonej decyzji wynika, że Prezes UOKiK oparł się na stawkach zawartych w zatwierdzonej przez Prezesa Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty „Ramowej ofercie TP dotyczącej Połączenia Sieci na rok 2004”, gdyż miał na uwadze fakt, iż organ ten właściwy jest w sprawach analizy cen usług i kosztów ponoszonych przez przedsiębiorców o znaczącej pozycji rynkowej. Ponadto stwierdził, że zawarte w ww. „Ofercie” ceny to ceny faktycznie stosowane w stosunkach operatorskich przez TP S.A. Skarżący podnosi w apelacji, że „Ramowa oferta TP dotycząca połączenia sieci na rok 2004” została skonstruowana w oparciu o tzw. benchmarki. Spółka pomija jednak, że z informacji przekazanych przez Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej (poprzednio Prezes URTiP) wynika, że wyniki

kalkulacji kosztów na rok 2005, które pozostają w jego dyspozycji wskazują, że koszty rozpoczęcia połączenia do usług audiotekstowych (m.in. 0-70x) w trzecim okresie taryfikacyjnym są niższe niż przyjęte do „Ramowej oferty TP dotyczącej połączenia sieci na rok 2004”. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, twierdzenie apelującego, że Prezes UOKiK, w zakresie przeprowadzonej analizy kosztowej przekroczył swoje uprawnienia przez próbę „pozytywnej” regulacji sposobu świadczenia usługi przez przedsiębiorcę jest gołosłowne. Prezes UOKiK nie określił bowiem w żaden sposób, na jakim poziomie powinny kształtować się stawki za połączenia do numerów 0-708 lxx xxx. Uznał jedynie, że w określonych warunkach rynkowych (własna akcja promocyjna), podniesienie ich uzasadnia przyjęcie, że TP S.A. dopuściła się praktyki ograniczającej konkurencję. Stanowisko Sądu Okręgowego w tym przedmiocie nie narusza zatem przepisów prawa.

Odnosząc się do zarzutu apelacji naruszenia art. 8 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez przyjęcie, że kryterium braku „ekonomicznego uzasadnienia” działania przedsiębiorcy decyduje, m.in. o uznaniu działań przedsiębiorcy jako nadużycie pozycji dominującej, polegające na przeciwdziałaniu ukształtowania się warunków niezbędnych do rozwoju konkurencji, to należy przyznać, że powód słusznie podnosi, że wadliwa jest wykładnia normy wyrażonej w ww. art. 8 ust. 2 pkt 5, która ciężar argumentacji przenosi na analizę kryterium „ekonomicznego uzasadnienia” działania przedsiębiorcy. Sugestia skarżącego, że w ocenie organu antymonopolowego „uzasadnienie ekonomiczne” stanowi zasadniczą podstawę zakwalifikowania działań powoda jako praktyki antykonkurencyjnej w rozumieniu art. 8 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r., nie znajduje jednak potwierdzenia w treści zaskarżonej decyzji (jej uzasadnieniu). Otóż z uzasadnienia przedmiotowej decyzji jednoznacznie wynika, że praktyką ograniczającą konkurencję jest w ocenie organu antymonopolowego równoczesne podniesienie przez TP S.A. cen na połączenia do numerów z zakresu 0-708 lxx xxx z 29 gr netto na 58 gr netto (tj. o 100%) oraz obniżenie cen usług TP S.A. na połączenia międzynarodowe dostępne w planach taryfowych tej spółki. To właśnie analiza otoczenia rynkowego powodowej spółki oraz widoczne na rynku skutki podjętych przez nią działań, stanowiły podstawę uznania jej zachowania za praktykę ograniczającą konkurencję.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 8 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez przyjęcie, jak twierdzi powód, przez Sąd Okręgowy, że nadużyciem pozycji dominującej polegającym na przeciwdziałaniu ukształtowania się warunków niezbędnych dla rozwoju konkurencji jest podniesienie ceny usługi na hurtowym poziomie obrotu, to należy podkreślić, że apelujący pomija uzasadnienie zaskarżonej decyzji, w którym Prezes UOKiK stwierdził, że podniesienie przez powoda cen na połączenia telefoniczne mogło zostać zakwalifikowane jako praktyka ograniczająca konkurencję, polegająca na nadużywaniu przez powodową spółkę posiadanej pozycji rynkowej, tylko w powiązaniu z równoczesnym wprowadzeniem przez nią obniżki opłat za połączenia międzynarodowe dostępne w planach taryfowych TP S.A.

Sąd Apelacyjny zgadza się ze stanowiskiem pozwanego, że decyzję administracyjną rozważać należy jako całość, obejmując analizą zarówno jej sentencję, jak i uzasadnienie (por. wyrok NSA z dnia 15 listopada 2000 r., sygn. akt I SA/Gd 668/98, LEX nr 47109; wyrok NSA z dnia 22 listopada 2001 r., sygn. akt II SA 924/01, LEX nr 81816; wyrok NSA z dnia 4 lipca 2001 r., sygn. akt IV SA 2417/00, LEX nr 75521). Sąd Okręgowy zasadnie podkreślił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że praktyką nie była sama podwyżka ceny na połączenia do numerów z zakresu 0-708 lxx xxx, ale podwyżka wprowadzona w określonej, istniejącej w okresie jej wprowadzenia sytuacji rynkowej (oferty promocyjne powoda z 7 lipca 2005 r. i 1 września 2005 r.). Pozwany w uzasadnieniu decyzji szczegółowo wyjaśnił, że dopiero całokształt podjętych przez Spółkę działań uzasadniał wydanie przedmiotowej decyzji. Strona pozwana zasadnie ponadto podniosła w odpowiedzi na apelację, że rozważając, czy działania powoda stanowiły naruszenie przepisów ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów nie można pominąć okoliczności, że możliwość świadczenia przez operatorów alternatywnych usług abonentom TP S.A. zależy w decydującej mierze od zgody tej spółki. Operatorzy nie mają bowiem możliwości dotarcia do abonentów powoda w inny sposób niż za pośrednictwem jego sieci telekomunikacyjnej. W konsekwencji nie sposób uznać właściwego w sprawie rynku hurtowego za rynek konkurencyjny, na który oddziałują normalne siły rynkowe. Tym bardziej, że dla dostępu do usług świadczenia połączeń świadczonego przez TP S.A. nie ma w chwili obecnej prawdziwej alternatywy. Świadczona przez skarżącego usługa hurtowa dostępu do usług telefonicznych świadczonych na numerach 0-708 lxx xxx, nie ma swojego substytutu. W przedmiotowej sprawie chodzi o uzyskanie dostępu do użytkowników przyłączonych do sieci powoda oraz świadczenie im określonych usług telekomunikacyjnych. Aktualnie nie istnieją techniczne sposoby „ominięcia” pośrednictwa TP S.A.

Sąd Apelacyjny uznał jednak dwa powyższe zarzuty apelacji za zasadne o tyle, o ile powinny doprowadzić do doprecyzowania samej sentencji zaskarżonej decyzji w taki sposób, aby odpowiadała ona jej uzasadnieniu. Jak wskazano wcześniej redakcja sentencji decyzji może bowiem sugerować, że Prezes UOKiK za praktykę ograniczającą konkurencję na rynku właściwym uznał działania TP S.A. ograniczające się jedynie do podwyżki z dniem 1 października 2005 r. opłaty za połączenia telefoniczne do numerów 0 708 lxx xxx z 29 gr netto do 58 gr netto. Tymczasem pozwany zakwalifikował jako taką praktykę powyższe działanie powoda z równoczesnym obniżeniem z dniem 7 lipca 2005 r. i z dniem 1 września 2005 r. opłat za połączenia międzynarodowe dostępne w planach taryfowych TP S.A.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, należało zmienić zaskarżoną decyzję Prezesa UOKiK z dnia 30 maja 2006 r. Nr DOK-53/2006 w przedmiocie określenia działań TP S.A., które stanowiły praktykę ograniczającą konkurencję w ten tylko sposób, że należało zastąpić sformułowanie: „Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznaje działanie Telekomunikacji Polskiej S.A. z siedzibą w Warszawie polegające na podwyższeniu, z dniem 1 października 2005 r. opłaty za połączenia telefoniczne do numerów 0 708 lxx xxx z 29 gr netto na 58 gr netto za 1 minutę połączenia” sformulowaniem: „Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznaje działanie Telekomunikacji Polskiej S.A. z siedzibą w Warszawie, polegające na podwyższeniu z dniem 1 października 2005 r. opłaty za połączenia telefoniczne do numerów 0 708 lxx xxx z 29 gr netto do 58 gr netto za 1 minutę połączenia z równoczesnym obniżeniem z dniem 7 lipca 2005 r. i z dniem 1 września 2005 r. opłat za połączenia międzynarodowe dostępne w planach taryfowych Telekomunikacji Polskiej S.A.”.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, na uwzględnienie nie zasługuje zarzut apelacji naruszenia art. 82 TWE poprzez błędne zastosowanie, zdaniem skarżącego, wskazanej normy do stanu faktycznego sprawy spowodowane wadliwym zakwalifikowaniem ustalonego przez organ antymonopolowy działania jako nadużycie pozycji dominującej, które ponadto wpływa na handel pomiędzy Państwami Członkowskimi. W ocenie Sądu II instancji, Sąd Okręgowy zasadnie za Prezesem UOKiK przyjął, że działanie zarzucane TP S.A. w niniejszej sprawie nie pozostawało bez wpływu na handel pomiędzy Państwami Członkowskimi. Za powyższym stanowiskiem przemawia podniesiona we wcześniejszych rozważaniach argumentacja faktyczna i prawna, uzasadniająca zakwalifikowanie działań powodowej spółki jako nadużycie posiadanej przez nią pozycji dominującej. Pozwany zasadnie wskazał w odpowiedzi na apelację, że Europejski Trybunał Sprawiedliwości, rozważając pojęcie wpływu na handel między Państwami Członkowskimi uznał m.in., że wpływ taki może zachodzić w szczególności w sytuacji, gdy zarzucane przedsiębiorcy działanie może skutkować podziałem rynku na poszczególne produkty między Państwami Członkowskimi. Pośrednie skutki działań TP S.A., określonych w niniejszej sprawie, obejmują ewentualną możliwość wyeliminowania z danego rynku konkurentów oraz wyodrębnienia polskiego rynku ze Wspólnego Rynku i tym samym naruszenia podstawowych zasad jego funkcjonowania określonych w TWE. Przy określaniu znacznosci wpływu danego działania na handel wspólnotowy, należy wziąć pod uwagę, że już sama obecność przedsiębiorcy posiadającego pozycję

dominującą na terytorium całego państwa może spowodować, że penetracja tego rynku przez inne podmioty będzie utrudniona. Wystarczająca jest również sama możliwość potencjalnego wystąpienia takiego wpływu na handel między Państwami Członkowskimi. Nie jest zatem konieczne wykazanie, że dana praktyka wpływa faktycznie na przedmiotowy handel. Sąd Apelacyjny podziela pogląd Prezesa UOKiK, że umocnienie pozycji TP S.A. w zakresie świadczonych na obszarze Polski usług połączeń międzynarodowych, wzmacnia pozycję negocjacyjną spółki wobec zagranicznych przedsiębiorców telekomunikacyjnych, a tym samym osłabia pozycję jej konkurentów. Analizowana działalność (na rynku hurtowym) zmierza więc do wyodrębnienia rynku krajowego ze Wspólnego Rynku poprzez ustanowienie barier dostępności dla usług oferowanych przez podmioty zagraniczne, co jest sprzeczne z podstawowymi założeniami Wspólnego Rynku. Bezsporne jest, że projekt zaskarżonej decyzji podlegał zgodnie z art. 11 ust. 4 Rozporządzenia Rady (WE) Nr 1/2003 z dnia 16 grudnia 2002 r. w sprawie wprowadzenia w życie przepisów o konkurencji ustanowionych w art. 81 i art. 82 Traktatu (Dz. Urz. L 001, 04/01/2003, s. I) notyfikacji Komisji Europejskiej, która nie zgłosiła co do niego żadnych zastrzeżeń. Stwierdzić więc należy, że Komisja Europejska faktycznie za prawidłowe uznała rozstrzygnięcie Prezesa UOKiK w zakresie naruszenia przez TP S.A. art. 82 TWE.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 §2 Kpc, to należy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, podkreślić, że sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę apelacji jedynie wtedy, gdy z tego powodu orzeczenie nie poddaje się kontroli sądu II instancji. W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, taka sytuacja absolutnie nie zachodzi.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Apelacyjny w Warszawie na podstawie art. 386 §1 Kpc i art. 385 Kpc orzekł odpowiednio jak w sentencji wyroku. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 108 §1 Kpc i art. 391 §1 Kpc w zw. z art. 98 Kpc.